

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIEŃNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.



Uroczystość trzydniowa w Lyonie.

Bankiet na cześć Ambasadora Chłapowskiego, w d a n y przez Herriota. — Na fotografii widzimy Herriota, amb. Chłapowskiego, konsula Lyonu Kluczyskiego, prefekta Salera, amb. Chłapowską i pierwszego sekretarza Ambasady p. Ponińskiego.

## Ważne dla Sióstr miłosierdzia P. Cz. Krzyża.

Wobec potrzeby ścisłej ewidencji wszystkich Sióstr rezerw, Częstochowski Oddział P. Czerwonego Krzyża wzywa wszystkie byłe Siostry, które pracowały kiedykolwiek w Czerwonym Krzyżu, jakoteż słuchaczki kursów rezerw, do zameldowania się w biurze Oddziału przy ul. Dąbrowskiego 8-a od g. 10-12 w dniu powszednim, w celu przeprowadzenia Kontroli i rozdania kart legitymacyjnych. —037

Komitet P. Cz. Krzyża w Częstochowie.

## Rabka „Porebianka”

poleca pokoje słoneczne wygodnie urządzone z doskonałym wyposażeniem. Władomości: Rabka. „Porebianka”. Wyłącznie dla chrześcijan.

## Konieczność twórczej przebudowy

**Suwereni sejmowi powinni po mozolnej pracy odpowiedzieć i nie obciążać zubożałego Skarbu djetami.**

Akt pierwszy wielkich przemian w kierownictwie losami państwa polskiego zakończył się wyborem Prezydenta Mościckiego i utworzeniem zrekonstruowanego rządu prof. Kazimierza Bartla.

Nie znaczy to jednak bynajmniej, aby sytuacja zupełnie się wyjaśniła, aby stało się jasnym kto i w jaki sposób przeprowadzi sanację państwa.

Po utworzeniu rządu nowy premier stanie się swoimi kolegami przed Sejmem i zająta od niego rozszerzenia praw Prezydenta Rzeczypospolitej, bardzo daleko idących pełnomocnictw w dziedzinie gospodarczej, społecznej, wojskowej (prawa kompetencji Marszałka Piłsudskiego, które ostatnio a-probowala Rada ministrów) wreszcie w dziedzinie politycznej i konstytucyjnej, tudzież w prawie odcroczenia się obu izb na dłuższy przeciąg czasu. Jeżeli plan ten uda się rządowi bez trudności, wówczas położenie będzie wyraźne. Znajdziemy się w okresie legalnej dyktatury, która przez szereg miesięcy będzie ponosiła odpowiedzialność za losy państwa, mając jednak zarazem możliwość istotnego realizowania swych planów i pomysłów. Po kilku miesiącach, gdy efekty prac będą już widoczne, Sejm uzyska sposobność zatwierdzenia lub odrzucenia postanowień rządu i jego działań, przedsięwziętych na podstawie pełnomocnictw. W razie konfliktu między Sejmem a rządem, Prezydent Rzeczypospolitej rozwiąże wówczas Sejm na podstawie prawa, które mu już w tych dniach będzie przyznane.

Należy jednak sądzić, że po kilku miesiącach — w razie jeśli prace rządu dadzą wynik pomyślny — Sejm nie będzie mu czynił trudności.

Do tego też czasu zmiany ustrojowe ludzkiej ordynacji wyborczej przybiorą formy konkretne, tak, że Sejm i Senat, zatwierdzając je, nie będą tego czynili na ślepo. Sejm może wówczas zmienić jedno lub drugie postanowienie; jest jednak rzeczą prawie wykluczona, aby wobec jednomyślnej opinii kraju, domagającej się wzmocnienia władzy wykonawczej i zmiany ordynacji wyborczej, zarzykował odrzucenie całych ustaw i aby starał się pozabawić kraj podstaw szczęśliwie zapoczątkowanego odrodzenia.

Jak powiedzieliśmy jednak na wstępie sytuacja nie jest wcale tak jasna i wyraźna. Oto bowiem stronnictwa lewicy żądają, aby Sejm obecny uchwalil najwyższe rozszerzenie praw Prezydenta Rzeczypospolitej i małe pełnomocnictwa gospodarczo-finansowe i aby bezpośrednio potem się rozwiązał, wobec czego rząd musiałby, zgodnie z konstytucją, rozpisac natychmiast nowe wybory.

Tego rodzaju wyjście z sytuacji uważamy za zupełnie fatalne. Podstawą logiczną dokonanego przewrotu jest przeświadczenie, że sejmowładztwo i rozpolitykowanie partyjne uniemożliwiły dotąd działanie każdemu rządowi. Rozpisanie nowych wyborów, to nowa fala rozpolitykowania w kraju, uniemożliwiająca znowu pracę sanacyjną, zwolanie zaś Sejmu za dwa do trzech miesięcy, nie dałoby rządowi oddechu i możliwości wykazania, czy w razie niekropowania go partijnymi intrygami i wpływami, potrafi wyprowadzić kraj z

impasu. Położenie komplikuje się tem bardziej, że w razie natychmiastowego rozwiązania Sejmu, wybory musiałby się odbywać na podstawie starej ordynacji wyborczej. Dałyby więc one w rezultacie Sejm prawdopodobnie nie lepszy od dotychczasowego. W sali przy ul. Wiejskiej zasiedliby znowu nominaci stronnictw; znowu od udziału w ciałach ustawodawczych byłaby faktycznie wyłączona inteligencja królewska, która nie zgłosiła akcesu do żadnej grupy chłopskiej lub robotniczej; znowu miasta pozbawione zostały tego przedstawicielstwa, które im sił słusznie należy, z racji ich siły kulturalnej i gospodarczej.

Stanowisko niektórych klubów, polegające na tem, że godzą się na pozostawienie obecnego Sejmu i w zasadzie aprobują szereg zmian konstytucyjnych, staje się również nie do przyjęcia dla rządu i opinii z powodu postulatu, aby rządowi nie udzielać pełnomocnictw, lecz aby Sejm przez cały czas prac rządu istniał i każda poszczególna ustawa zatwierdzał lub odrzucał. To stanowisko zamierza nie do czego innego, jak do powrotu w okres poprzedni, pogorzony jeszcze bardzo poważnie ze względu na nowy układ sił partyjnych w Sejmie.

Wypadki 12-15 maja zbyt wiele kosztowały krwi, zbyt wielkim były wstrząsem dla społeczeństwa, aby jedynym ich wynikiem było sejmowładztwo na dawnych podstawach, lecz w jeszcze gorszym wydaniu, lub też powrót do dawnych stosunków.

Rząd winien obecnie uzyskać możliwość przebudowy naszego życia państwowego. Kto mu w tem będzie przeszkadzał, ten znajdzie przeciwko sobie zdecydowany front społeczeństwa. N. R.

## Zamiany rządu premiera Bartla.

**Sejm powinien być rozwiązany przez Prezydenta Rzplitej. — W czasie nieobecności Sejmu, rząd domaga się dekretów z mocą ustaw.**

Warszawa. Z ramienia prezydium klubu „Wyzwolenia” posłowie Putek i Nowicki przedstawili p. premierowi Bartłowi uchwały klubu, poczem wiazała się dłuższa rozmowa na temat zagadnień najbardziej aktualnych.

Wyjaśnienia udzielone przez premiera Bartla według relacji otrzymanych od dr. Putka rzucają po raz pierwszy światło na zamiany rządu i otwierają zgola nowe częstokroć perspektywy.

Na pytanie dr. Putka co do sposobu i terminu rozwiązania Sejmu, p. premier oświadczył, że jest przeciwnikiem rozwiązania Sejmu mocą własnej uchwały. Atrybucja ta przysługiwala Prezydentowi Rzeczypospolitej, który na zasadzie zmiany konstytucji Sejm rozwiąże w chwili odpowiedniej.

— Kiedy to przypuszczalnie może nastąpić?  
— W takim terminie, aby wybory mogły się odbyć najwcześniej za sześć miesięcy.

Na dalsze pytanie, jakich pełnomocnictw rząd będzie domagał się, premier odpowiedział:

— Zadnych. Natomiast najbardziej aktualną dla rządu jest zmiana konstytucji w kierunku nadania rządowi praw, aby w czasie, gdy Sejm nie będzie obradował mógł wydawać dekryty obowiązujące z mocą ustaw.

— Jak długo Sejm obecny będzie obradował?  
— Do połowy lipca powinny być żądania wysunięte przez rząd załatwione.

Z dalszego przebiegu rozmowy wy

**TANIE - TRWAŁE - ELEGANCKIE**  
dla codziennego użytku, gimnastyki i plaży.

**OBUWIE**  
LUDOWE „PEPEGE”  
SPORTOWE „PEPEGE”  
TENISOWE „PEPEGE”  
„PEPEGE” POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY Tow.Arc.  
w GRUDZIADZU

## TELEGRAMY

### Stanowczy krok Brazyliji

Genewa. Wieczorem do sekretariatu Ligi nadeszła depesza od rządu brazylijskiego, która zawiadamia o ustąpieniu z Rady Ligi oraz zapowiada, iż w odpowiednim momencie Brazylija zgłosi także wystąpienie z Ligi. Z depeszy tej widać, że Brazylija zamyka ostatnie drzwi za sobą. Sprawca zamachu na Bethlena osadzony jest w więzieniu. Rada Ligi zakończyła już konferencję. — Większość członków wyjeżdża z Genewy dziś wieczorem.

### Różowe nadzieje Niemiec.

Berlin. „Vorwaerts” wyraża zadowolenie z powodu wyniku obrad genewskich. Ustąpienie Brazyliji jest wydarzeniem korzystnym dla Niemiec. — Na sesji wrześniowej przyjęcie Niemiec nie napotka na żadną przeszkodę. Liga Narodów jest już instytucją dostatecznie silną, aby móc zachwiać się na skutek ustąpienia Brazyliji. To co przed pięćmi laty mogło być dla Ligi niebezpieczne — dziś staje się tylko incydentem bez zasadniczego znaczenia.

### Angja przeciw próbom zbolszewizowania państwa.

London. Rząd angielski zamierza zamknąć dopływ rosyjskich przemyśleń pieniędzy dla strajkujących górników. Gazeta „Daily Mail” rozpoczela planowaną kampanię przeciw bolszewikom i agentom rosyjskim. Sekretarz stanu Birkenhead oświadczył, że Rosja usiłuje Anglię zrewolucjonizować.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby gmin, konserwatyści wystąpili z energicznymi atakami przeciw rządowi rosyjskiemu, przyczem doszło do wrzawy w Izbie.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów, na którym omawiano położenie przemysłu węglowego, rząd postanowił uregulować ustawowo czas pracy i przeprowadzić głosowanie wśród górników, celem przesunięcia rokowań poza punkt martwy.

### Górnicy angielscy odrzucają propozycje.

London. Wczoraj po południu sekretarz federacji górników, Cook u-

dzielił odpowiedzi na propozycje delegatów właścicieli kopalni, oświadczając że wobec niemożności zmiany stanowiska właścicieli kopalni, którzy obstają przy umowie z 1921 roku, przewidującej niższe płace i 8-godzinny dzień roboczy, egzekutywa federacji robotników węglowych również nie może w imieniu związków czynić żadnych ustępstw.

Wobec odpowiedzi sekretarza Coocera widoki kontynuowania rokowań znikły. Robotnicy postanowili kontynuować strajk aż do skutku, to znaczy do chwili uzyskania zgody ze strony właścicieli kopalni na przywrócenie status quo. Przedstawiciele właścicieli kopalni opuścili Londyn.

### Pogrzeb b. cesarza koreańskiego

Tokio. 250.000 osób przybyło do Seul, Stolicy Korei, w celu wzięcia udziału w uroczystym pogrzebie b. cesarza Korei. W orszaku żałobnym postępowało około 35.000 osób, które szły za 2.000 ludzi, niosących naprzemian trumny. Niedaleko cmentarza przyszło do zajść, gdy 40 studentów wśród głośniejszej zwroty usiłowało rozdać podburzające ulotki. Studentów aresztowano, tłum jednak zaczął wznosić okrzyki, co przyczyniło się do powiększenia zamieszania.

### Bojkot robotników polskich

Gdańsk. Prasa niemiecka publikuje odezwe związku zawodowego socjal. oraz zw. rob. centr. zorganizowanych w związku robotników portowych w Gdańsku. Oba te związki domagają się w swej odezwie, aby firmy nie przyjmowały do pracy w porcie gdańskim robotników polskich, chociażby nawet byli obywatelstwem gdańskim. To skandaliczne żądanie organizacji robotników niemieckich sprzeciwia się nie tylko art. 73 konstytucji gdańskiej, ale wszelkim ustawom gdańsko-polskim.

### Wypadek podczas manewrów sowieckich

Moskwa. Z Piotrogradu donoszą, że podczas manewrów sowieckiej floty bałtyckiej w zatoce fińskiej statek liniowy „Marat” startł się ze statkiem linijowym „Lenin” i został poważnie uszkodzony. Wypadek wynikł z winy komendanta „Marata”, który został aresztowany.

### Generał Szeptycki przeniesiony w stan spoczynku

Warszawa. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret, przenoszący generała broni Szeptyckiego na jego własną prośbę w stan spoczynku, zwanąjąc go ze stanowiska inspektora armii w Krakowie.

Jednocześnie przeniesiony zostaje w stan spoczynku generał Zachariasiewicz z wyższego sądu wojskowego, oraz pułkownik sztabu generalnego Ryłski.

Prezesem najwyższego sądu wojskowego mianowany został generał Krzemiński, zaś b. szef gabinetu ministra spraw wojskowych gen. Szpakowski mianowany został członkiem najwyższego sądu wojskowego.

Pułkownicy sztabu generalnego Weroński, Bardziejewski i Kurcusz zostali zwolnieni ze swych stanowisk.

### Krwawy płon zaburzeń w Ostrowcu

Warszawa. W związku z krwawymi zajęciami w Ostrowcu donoszą iż w wyniku starć jest ogółem pięć osób zabitych, w tem czterech robotników i jeden policjant. Ciężko rannych 10, a leż 8, w tem dwóch policjantów.

Na miejsce zajęć zjechał już sędzia śledczy i prokurator. Rokowania pomiędzy delegatami robotników i dyrekcją fabryki ostrowskiej będą przemieszane do Warszawy, gdzie się mieści główna dyrekcja zakładów ostrowskich.

## WYSTAWA

prac uczenie

2586

w P-wej Szkole Zawodowej Żeńskiej w Częstochowie, III Aleja Nr. 58, otwarta od dnia 13-go do 14-go b. m. włącznie, od godz. 10-ej do 7-ej wiecz.

## Polecamy uwadze rodziców i wychowawców.

Wakują 4 miejsca dla praktykantów do nauki na freemaszynie, strugarce, tokarni i t. p. w warsztacie mechanicznym Odlewni metali i brzozy fosforowego Z. Kokurni ul. Waly Nr. 20. Warunki przyjęcia: Petent winien złożyć świadectwo z 4 klas gimn., lub ukończoną szkołę powszechną. Wiek do 17 lat, metryka u odzienia, świadectwo lekarskie. Zgłoszenie od godz. 5 po poł. do 8 wieczór. Termin składania podań do 25 b. m.

## Rada ministrów Francji solidarnie ratuje walutę

Paryż. Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, minister Peret oświadczył, że przeciwstawi się energicznie wywozowi kapitałów z Francji.

Komitet ekspertów zakończył swoje prace już w najbliższych dniach. W wydatkach państwowych będą wprowadzone daleko idące oszczędności, tak, że budżet na 1927 r. będzie zbilansowany bez uciekania się do podatków uchwalonych 4 grudnia 1925 r. za czasów urzędowania Loucheura.

D. 16 czerwca odbędzie się pierw-

### Starcie z socjalistami na niemieckim Śląsku

Bytom. Nocy ubiegłej w Miechowicach na niemieckim Śląsku doszło do krwawych starć między członkami socjalistycznej organizacji t.zw. Reichs banner oraz związkami czerwonych „wojaków frontowych”.

W czasie walk jeden z robotników został ciężko ranny wystrzałem z rewolweru w twarz. Nadbiegający wach mistrz policji bezpieczeństwa został ranny z rewolweru przez robotnika, który widząc jak urzędnik policji bez pieczeństwa pada, wystrzelił do siebie i zabił się na miejscu.

### Zjazd komunistów polskich

Lwów. „Gazeta Poranna” w korespondencji z ograniczania sowieckiego donosi z Charkowa, że rozpoczął się tam dnia 6 bm. zjazd komunistów polskich z Ukrainy sowieckiej (z przeszło 30 tu okręgów). Program zjazdu obejmuje, między innymi, sprawozdanie o położeniu w Polsce, oraz o stosunku komunistów polskich do ostatnich wypadków warszawskich, sprawę utworzenia autonomicznych okręgów polskich i t. d. Zjazd potrwa prawdopodobnie kilka dni.

### Nowy minister handlu i przemysłu

Minister przem. i handlu, inż. Eug. Kwiatkowski, urodził się w 1888 r. w Tarnopolu, ukończył szkołę średnią z najwyższym odznaczeniem, wystąpił na wydział chemii technicznej we Lwowie, następnie zaś odbył studia wyższe w tym samym kierunku w Monachium. Będąc akademikiem, brał czynny udział w organizacji niepodległościowej młodzieży narodowej „Zarzewie”. Pierwsze miejsce po uzyskaniu dyplomu inżyniera otrzymał w r. 1913 w gazowni lubelskiej, której został wkrótce dyrektorem. Po wybuchu wojny wstąpił do szeregów legionowych i opuścił je dopiero z chwilą powstania niepodległego Państwa Polskiego. Powraca wtedy do pracy zawodowej, pełniąc jednocześnie obowiązki docenta Politechniki Warszawskiej. W r. 1923 zostaje powołany do Chorzowa, gdzie obok naczelnego dyrektora Ignacego Mościckiego, przyczynia się w wielkim stopniu do uruchomienia i rozwoju fabryki.

### Ś p. Władysław Mickiewicz

Jak już donosiliśmy we wczorajszym numerze, w Paryżu zmarł syn naszego wieszca narodowego ś. p. Władysław Mickiewicz.

Nadrealizaliśmy już wczoraj o jego działalności na niwie literackiej, obecnie należy jeszcze nadmienić o jego zasługach dla narodu, położonych na niwie społecznej i politycznej.

Godną wspomnienia jest bowiem działalność Mickiewicza jako obywatela-Polaka i filantropa. Dcm państwa Mickiewiczów przy ul. Guenadon, był przez kilka dziesiąt lat ośrodkiem kolonii polskiej. Schodzili się tam Polacy i Francuzi, a Wład. Mickiewicz odgrywał rolę nieoficjalnego ambasadora Polski. — Podczas wojny Mickiewicz niósł swoim rodakom pomoc materialną i moralną. W porozumieniu z rządem francuskim odszukiwał po obcach jeńców Polaków, znajdujących się wśród jeńców niemieckich i austriackich i wzywał swych rodaków, którzy zaciągali się albo do Legji polskiej,

## Sprawa honorowa Skrzyńskiego - Szeptycki

W krakowskim „Głosie Narodu” czytamy: „W jednym z klubów, gromadzącym głównie przedstawicieli arystokracji, zjawili się pewien galicyjski hrabia, który niedawno przedtem pastując wybitny urząd w państwie, miał obowiązek, ale nie miał odwagi brnąć honoru atakowanych i złonych w prasie generałów. — Gdy hrabia zbliżył się do członków klubu, by się z nimi przywitać, jeden z nich, będący zarazem jednym z najważniejszych polskich oficerów, cofnął swą rękę ruchem bardzo stanowczym... Powodnie nie podał. Hrabia zrozumiał, zbłądził i wyszedł. Ktoś z obecnych, może nawet sam oficer, stwierdził godzinę zajścia”.

Ta tajemnicza opowieść wyjaśnia warszawski „Expres Poranny” w sposób następujący:

Dzieńmi dni temu, w poniedziałek 31 maja br. p. Skrzyński zaszedł do kasyna ziemianiskiego w Krakowie przy ul. Wolskiej. Znajdujący się tam gen. Szeptycki odmówił mu podania ręki. Też on p. Skrzyński prosił 2 znajomych, by skierowali tę sprawę na drogę honorową i zażądali satysfakcji od gen. Szeptyckiego, poczem wyjechał do Warszawy. Tu otrzymał z Krakowa wyjaśnienie o stanie sprawy. — Gen. Szeptycki oświadczył, że nie ma do p. Skrzyńskiego pretensji na tle osobistych, ale, że chodzi tu o działalność p. Skrzyńskiego na stanowisku premiera i o dokonanie — zdanien gen. Szeptyckiego — dezorganizacji armii przez Rząd p. Skrzyńskiego w ostatnich miesiącach.

W środę 2 bm. przybyli do Krakowa świadkowie p. Skrzyńskiego: gen. Żeligowski i pułk. Kutrzeba. W dalszym toku sprawy gen. Szeptycki wyłączył gen. Żeligowskiego, jako tego, któremu również zarzucił dezorganizację armii. Wobec tego gen. Żeligowski zastąpił — gen. Dreszer.

Wówczas świadkowie gen. Szeptyckiego p. Antoni Wodzicki i pułk. Prędzimirski oświadczyli, że wskazany w kodeksie honorowym Boziewicz termin 24 godziny minął i sporządzili protokół jednostronny.

W konsekwencji tego obaj świadkowie p. Skrzyńskiego zażądali od świadków gen. Szeptyckiego satysfakcji i postanowili oddać sprawę jednostronnemu protokółowi do rozpatrzenia sądowniczo honorowemu, złożonemu z wybitnych osobistości wojskowych i cywilnych.

Warszawa. Wczoraj ogłoszono tekst orzeczenia sądu honorowego w zaręgu między p. premierem Skrzyńskim a gen. Szeptyckim, obradującego w składzie: b. premier Ponikowski — superarbitr gen. Górecki i pułk. Kwaśniewski, jako arbitry p. Skrzyńskiego, oraz gen. Prych i książę Drucki Lubeki, jako arbitry gen. Szeptyckiego.

Sąd honorowy wydał wyrok głoszący, iż protokół jednostronny zasłępnym gen. Szeptyckiego został sporządzony z powodu subiektywnej nieznanności żądawców p. Skrzyńskiego. W ten sposób protokół jednostronny był unieważniony i sprawa może być przeszkodą zmierzającą do załatwienia honorowego.

## PANIE dbające o swoją cerę używają tylko Crem „LACTOLIN”

który jest jedynym wypróbowanym kosmetykiem usuwającym piegę, plamy i wagi, wybitnie i skutecznie. Po użyciu Cremu „Lactolin” cera staje się świeżą i młodzieńczą. Zadać w aptekach i składach aptecznych.

Skład główny: Fr. Klimkiewicz Częstochowa, Kościuszki 58.

## Kwartalne Zebranie Cechu Rzeźników

Z powodu ważnych spraw, uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

Zarząd.

## Bacność Cykliści!!!

KWARTALNE OGÓLNE ZEBRANIE Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów odbędzie się w środę, dnia 16 czerwca r. b. o godzinie 7.30 wiecz. w lokalu „Lutni” III Aleja 54. Ze względu na załatwienie b. ważnych spraw, uprasza się członków C. T. C. o liczne przybycie. 034 Zarząd C. T. C.

## Wzywa się posiadaczy wkładów z okresu przed dnem 28 kwietnia 1924 r. w Kasie Drobnych Oszczędności przy Stow. Robotn. Chrześc. „Ognisko Robotnicze” w Częstochowie — do przedstawienia książeczek wkładowych w Kancelarii Stow. (ul. Krakowska Nr. 1 m. 3 w dniu wtorkowe i piątkowe od godz. 11 do 12 w poł. i od 5 do 6 po poł. Do składania książeczek wyznacza się termin od 15 czerwca do 31 lipca 1926 r.

Powyższe zarządza się w celu sprawdzenia przy przeliczeniu dawnych należności z dniem 31. 12. 1924 r. Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14. V. 1924 r. (Dz. U. R. Nr. 42 — poz. 441. Zarządzeniem decyzją Sądu Okręgowego w Piotrkowie z d. 7. V. 1926 r.

Kurator: H. Browicz. W dniach wskazanych w godzinach popołudniowych potencjalni przyjmowawcy będą rator osobiste.

# Do serca Jezusowego

Serce ciche, sławione przelewem krwi bratniej,  
Lzawo niedołą Polski, lituj naszej nędzy.  
Byśmy, obmyci skruchą i jednością tedy,  
Wydobyli Ojczyznę z tej straszliwej matni.

Serce wzbrane łzami, niech się wyudatni  
Twa moc, odkupiająca mrok błędu, najprzedzi,  
Bo oto Polska ginie w bólu krwawej przędzy!  
Boł zatęgnę ducha — to jękJ Jej ostatni.

...Serce, coś za nas w męce krwają się oblewało.  
Kiedy zwisło na krzyżu Przenajświętsze Ciało.  
Spraw, byśmy się dźwignęli z niedoli otchłani.

Gdy nieszczęsna Ojczyzna z waśni,  
niezgód krzyża  
Zda się skarżyć śląc: „Eli, lama sabachtani?”  
Chryste, ratuj!.. Bo chwila ostatnia się zbliża!..  
Wacław Wolski.



**Wielka podróz powietrzna.**  
Pulk. Hirschauer (na lewo) i jego pasażer Jan Couret przed aeroplanem, którym mają odbyć podróz do Syrii.

## Demonstracje marjawitów w Łodzi. Parafianie piętnują akcję fałszywych proroków.

„Kurier Łódzki” donosi: Swęgo czasu parafia marjawicka, mająca swój kościół przy ul. Nawrot, oraz parafia przy ul. Podlesnej odbyły posiedzenie, na którym większość parafian wyraziła zgodę przejścia z powrotem na łono kościoła rzymsko-katolickiego.

W międzyczasie ks. marjawicki Gromulski, nie mający nic wspólnego z temi parafiami, zebrał szereg podpisów z posród wyznawców marjawickich, którzy zamieszują poza Łodzią z którymi udał się do Ministerstwa i złożył protest, że większość parafian pozostaje przy kościele marjawickim.

Parafianie, którzy wyrazili gotowość przejścia na łono kościoła rzymsko-katolickiego, uważali, że nieprawie podpisał protest ks. Gromulski, oraz, że podpisy były fałszywe i sprawę skierowali do Prokuratury w celu pociągnięcia wyżej wspomnianego do odpowiedzialności.

W sprawie powyższej powiadomiono również wyższe władze marjawickie, które zwołały w dniu wczorajszym zebranie parafian przy ul. Nawrot, na które wpuszczono tylko marjawitów.

Na zebraniu pojawili się ks. Gromulski i ks. Gołębiowski.

Samochód, którym przybyli księża, został obłożony przez byłych parafian, których nie wpuszczono na zebranie. Wznoszono okrzyki przeciw-

ko ks. Gołębiowskiemu i władzom marjawickim.

Zebrani występowali przeciwko księżom marjawickim, którzy początkowo głosili piękne idee, a dorobiwszy się wielkich fortun kosztem biednego i ciemnego ludu, wyzyskują go obecnie.

Księża marjawicy sprzedali swe reg nieruchomości, pobudowanych za pieniądze wyznawców marjawickich, a uzyskane sumy przywłaszczyli sobie.

Wobec przeciągających się awantur została wezwana policja, która uspokoiła wzburzonych.

## Oczy Europy zwrócone na Genewę. Polska jest dziś najwięcej zainteresowana

Sytuacja międzynarodowa wymaga obecnie jaknajwiększej czujności i umiejętności politycznej ze strony przedstawicieli Polski. Problem naszego bezpieczeństwa stanowi dziś i stanowczo stanowić będzie przez długie lata przedmiot naszej głównej troski. W dobrym zrozumieniu tendencji, panujących w decydujących kołach francuskich i angielskich, nasz były minister spraw zagranicznych p. Skrzyński stanął mocno na platformie solidarności międzynarodowej i spłótł politykę polską, nawskroś przejętą ideą pokoju, z polityką pokojową wielkich mocarstw, wśród których Polska stanęła jako czynnik poważny, współdziałający, decydujący o pokoju w Europie środkowej i wschodniej.

Strzegąc swych praw traktatowych i interesów żywotnych Polska nie zagraża w niczem interesom swoich sąsiadów, Niemców i Rosji, z którymi pragnie żyć w dobrych sąsiedzkich stosunkach — i nawzajem domaga się od nich uczciwego zrzeczenia się zakusów a-gresywnych. Pod znakiem „ducha Lorcana”, pod znakiem międzynarodowej solidarności, która ewentualnie zatargi

łagodzić i załatwiać pragnie w drodze sądów rozjemczych, w drodze orzeczeń Ligi Narodów — kroczy polityka polska i kroczyć musi konsekwentnie w dalszym ciągu.

Byłoby bardzo niebezpiecznym i szkodliwym, gdybyśmy lekceważyli teren genewski i w najmniejszych mierze zaniebali czujności. Nowy minister spraw zagranicznych winien kroczyć dalej torem, wyznaczonym przez min. Skrzyńskiego, a delegat polski w Lidze Narodów musi mieć pełne poparcie ze strony Państwa.

## Gdzie zawinił mężczyźni, gdzie kobiety, a gdzie Rząd?

Organizacja, mająca na celu prowadzenie propagandy w kierunku zmniejszenia importu zbędnych artykułów zagranicznych „Liga Niezapomnianki”, komunikuje nam następującą uwagę.

W związku z przywozem za pierwszy kwartał tego roku dzięki usilnej propagandzie i uświadomieniu społeczeństwa, jak również pewnym zakazom celnym, daje się odczuwać na całej linii znaczną poprawę. Wwóz całego szeregu artykułów, które mogą być wyrabiane w kraju, lub też takich, które nie należą do kategorii koniecznych, zmniejszył się prawie do połowy. Do nich należą pomarańcze, figi, daktyle, orzechy, mleko skondensowane, sery, wódki, likiery i koniaki. Jest to bardzo dobry objaw, ponieważ w punkcie schlebiania naszym podniebnie niom grzeszyliśmy najczęściej i najwięcej.

Bardzo pociesającym również jest fakt, że tkanin bawełnianych i wełnianych sprowadziliśmy za ten okres 5 razy mniej, niż roku ubiegłego. To samo dotyczy konfekcji i odzieży. Obuwia skózanego sprowadzono 7 razy mniej, niż przeszłego roku.

W dziedzinie wyrobów metalowych jest również znaczna poprawa. Naprz. wyrobów ślusarskich sprowadzono w tym roku za 200 tys. zł. t. j. 8 razy mniej niż roku ub., zaś drucianych — 4 razy mniej.

Pokazujemy tutaj tylko ważniejsze różnice. zaznaczając, że zaogół wwoz tego roku stanowił zaledwie połowę przeszłorocznego.

Mimo to są pewne wyjątki bardzo

## PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA. 000

Nareszcie po majowych deszczach i chłodach mamy przedsmak letniej pogody. Aktualnymi tedy stają się debaty na temat wyjazdu na letnisko.

Dokąd wyjechać? — Czy do Krynic, Zakopanego, Gdyni, czy też na okoliczną Rykię, t. j. do Poraj, Ostrów lub Kamianka. Do powyższych zagadnień, o którym z latwością rozstrzyga kwestia upodobania, dołącza się także i drugie, daleko ważniejsze: za co mianowicie wyjechać, jako że w dzisiejszych czasach trudno znaleźć na ulicy portfel z dolarami. A jeżeli nawet Fortuna niejednemu się uśmiechnie, to zaraz los garbaty zesła na kark policjanta, jak to się zdarzyło w ub. wtorek obywatelowi z Zawodzia w l Alei.

Pożyczyć zaś pieniądze przy obecnej koniunkturze walutowej jest również trudno, jak znaleźć.

Okoliczne letniska mają te prerogatywy, że stęsknieni mężowie mogą przynajmniej raz na tydzień przy niedzieli lub święcie zaczerpnąć wiejskiego powietrza, nie ponosząc nadmiernych wydatków, ale pobliskie letniska posiadają zarazem i tę niewygodę, że małżonki mogą z łatwością kontrolować okres „słomianego wdowieństwa” mężów swoich.

Z tych przeto względów powstają często przed wyjazdem ożywione konferencje, podczas których stronom zainteresowanym trudno dojść do porozumienia.

— Wiesz co, mężusiu, może ja w tym roku wyjadę do Ostrów, to będzie mniej kosztować? — rozpoczyna podczas obiadu pertraktację pewna dystyngowana małżonka.

— Coż nowo myślisz o wyjeździe? — rzuca cierpliwą uwagę mąż, głośnie marszcząc brwi i złowrogo zgrzytając

nożem o talerz przy krajanu twardej pieczeni.

— Przecież lipiec się zbliża, a dzieciom doktor koniecznie kazał wyjechać gdzieś na lato, bo są anemiczne.

— Ja także cierpię na anemię kieszmi i ostre zapalenie kredytu weksłowego.

— To też dlatego chciałabym wyjechać gdzieś w pobliską okolicę, aże był i ty od czasu do czasu mógł do nas zajrzeć.

— Rozczuła mię ta nadmierna troskliwość! — odpowiada mąż z ironicznym przekąsem.

— Widzisz pobyt w Ostrowach nie będzie nas wiele kosztować, co najwyżej 10 zł. dziennie.

— Uważam, że pobyt w Zakopanem lub Rabce nie kosztowałby drożej.

— Ale policz, ile sama podróz kosztuje.

— Tak, to prawda, ale... — zaczął i nie dokończył.

— Ale co?... —

— Ach, daj mi spokojnie zjeść obiad. O letnisku pomówimy w lipcu — zakończył konferencję podnieconym tonem mąż, nie chcąc się zdradzać z tajemników swych myśli. Nie wypadło mu bowiem przyznać się żonie, że woli jej dolożyć jeszcze kilkadziesiąt złotych na podróz koleją, byle mieć przez cały miesiąc spokój i korzystać z niczem niezamąconej swobody słomianego wdowca.

Jednakże nie wszyscy znajdują się w tych szczęśliwych warunkach, że mogą przynajmniej kilka tygodni spędzić w jakimś uzdrowisku lub poprostu na wsi. Większość niewolników obowiązku całe lato spędza w dusznych murach miejskich. Niejedną z ojców nawet niema za co wysłać na wieś wycieńczonych i chorowitych dzieci. To też wiece humanitarna misja spełnia Tow. kolonji letnich, któ-

**SZKOŁA HANDLOWA**  
(męska)  
Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie.  
Zapis do klas handlowych na podstawie świadectwa z 3-ich klas gimnazjalnych, lub szkół powiatowych i do klas przygotowawczych dla nie posiadających tych kwalifikacji.  
Za naukę trzech funkcji, używ. państwowych (rozliczenia i t. d. plac. rząd.)  
przyjmuje Kancelaria SZKOŁY HANDLOWEJ w Częstochowie, ul. Handlowa 6, tel. 5-48, codziennie od godziny 9-ej do 1-jej po południu.

**LICEUM HANDLOWE**  
(koedukacyjne)  
w Częstochowie.  
Zapisy na semestr I, na podstawie świadectwa z 6-ciu klas gimnazjalnych, oraz na kurs przygotowawczy



# Zjazd Sokolstwa w Częstochowie.

W dniu 29 czerwca 1926 r. Okręg sokołowski „Sokoła” urządził dożny zlot gniazd okręgu. Niejednolite zloty faktycznie w Częstochowie urządzane, jednak przyznaje nam i właściciel Częstochowa cwińskie sokołki nie widział. Dziwnym adzeniem losu w dni zlotu dosłow- cześnie pogoda była tak niez- yjająca, że ćwiczenia, bądź nie- odwały się zupełnie, bądź też w bar- zniejszonym zakresie.

A — jeżeli wniki się choćby tyl- w techniczną istotę działalności „So-” — trzeba przyznać, że jest co- zied.

Już sama historia „Sokoła” w Pol- wskazuje, iż — stojąc zawsze po- akimikolwiek zabiegami partyjni- — miał i ma za zadanie wychowy- nie jedynie karnych, społecznych, zdrowych fizycznie i przygotow- nych wojskowo obywateli.

Program pracy „Sokoła” jest tak- e rozległy, że — biorąc pod u- e jedynie prace techniczną — wy- za on wiedzy fachowej, długiej i- adnej pracy. Bo chodzi tu nie tyl- o przygotowanie druha do umie- ności strzelania resp. posługiwania- bronią — lecz o wyrobienie w nim- tu, zdrowych mięśni i tej wytrwa- i, która jedynie może przezwycię- wszelkie trudności i doprowadzić- prawdziwego zwycięstwa.

Prace powojenne „Sokoła” prowa- one były w Częstochowie z wielki- trudnościami, przed kierownikami- wiem znalazł się nie tylko obowią- uczenia, lecz przed tym jeszcze- zgotowania tych, którzy uczyć mieli- żeliby chodzący do pracy nad przy- osobieniem wyświokowym, to w tym- zglądzie, korzystając z pomocy kur- w instruktorskich organizowanych- zez władze wojskowe, Sokolstwo- iano wielką pomoc.

Dużo atoli większą trudnością jest- przygotowanie instruktorów dla cwi- zni gimnastycznych. Na to potrzeba- użo czasu i przygotowania specja- ego, które niestety bardzo niewielu- osiada.

Dlatego też w roku ceniąc prace- aczeńków Okręgu częstochowski- o: pp. J. Lewandowskiego i Maślana- owicza, oraz ich pomocników na- zelników gniazd, z wielką ciekawo- ścią będziemy mieli możliwość przyr- zić się z bliska praktycznym wynikom ich- pracy.

Bo każdy zorganizowany organiza- cynie wyrobiony i wyćwiczony dru- h, to wzmożenie nadziei, iż jednak- wszelkie wrogie zamiary naszych pa- Ństwowych sąsiadów, będą mogły być- zawsze zgnębione.

Dzisiaj całe społeczeństwo musi- wraz z armią baczyć byśmy wzorami- dawnymi nie byli mądrymi dopiero po- dokonanej szkodzi.

## Z dnia

Ze nasza Rada jest butna,  
Niczem węgierski parlament  
Wymownie za tem przemawia  
Ostatni czwartkowy zamęt.

Lewicz się starła z prawica,  
Krzyk: „vetol” podnieśli chadecy,  
A centrum aż drżało z przestachu  
O „neutralne” swe — plecy.  
Ac.

# KRONIKA.

**— Procesje Jubileuszowe kościoła św. Barbary.** Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 4 i pół po poł. po kazaniu z kościoła św. Barbary wyruszy procesja Jubileuszowa, z okazji Jubileuszu Wielkiego, na Jasną Górę i z powrotem.

Wspólne te procesjonalne nawiedziny zastępują dziesięć nawiedzin prywatnych. W następnej niedzielę, 20 b. m. o tejże godzinie wychodzi procesja do kościoła św. Zygmunta i św. Rodziny.

Procesja ta również zadostyc czyni 10 nawiedzinom prywatnym. W przeddzień zaś, t. j. w sobotę 19 b. m., w kościele św. Barbary o godz. 4 ej po poł. będzie się odbywała spowiedź, biorących udział w procesji Jubileuszowej i w tym celu zaproszone już zostało liczne duchowieństwo.

Podczas nawiedzin kościołów będą odmawiane przepisane modlitwy według jubileuszowej ksiądzeczki, którą nabyc

# „Curiosum” rygorystyki podatkowej

### Nakaz płatniczo podatku obrotowego od nieistniejącego przedsiębiorstwa. — Czeladnik piekarski, — który musi 300 zł. płacić podatku od „obracania się” koto pieca w cudzych piekarniach...

Na zachwaszonej niwie naszego biurokratyzmu zdarzają się niekiedy kwiatki formalistki, które wśród osób zainteresowanych wywołują słuszne oburzenie. Osoby zaś postronne wprowadzają w doskonały humor, jako że wprost zakrawają na kpiny ze zdrowego rozsądku.

Do Redakcji naszego pisma zgłosił się piekarz Julian Słomkowski, który opowiedział nam fakt następujący:

W drugim półroczu roku ubiegłego traktował on z właścicielem domu Nr. 23 przy ul. Rynek Wieluński o wynajem pomieszczenia na piekarnię. Gdy lokal udało mu się wynająć, wykupił patent przemysłowy na prowadzenie piekarni i wszczął starania w Magistracie o pozwolenie na otwarcie piekarni.

Komisja sanitarna jednak uznała wskazany lokal za niestosowny na urządzenie piekarni, wobec czego lokal wynajęty został komu innemu.

Niedożył właściciel piekarni, straciwszy kilkadziesiąt złotych na wynajęcie lokalu, urządzenie sklepu i patent, który niepotrzebnie wykupił, zmuszony był na swą egzystencję pracować w charakterze czeladnika piekarskiego w

Radomsku.

Panu Słomkowskiemu ani się o tem nie śnio, że w księgach Urzędu Skarbowego figuruje on jako właściciel piekarni. Dopiero gdy w dniu 29 maja r. b. otrzymał nakaz „płatniczy od obrotu, obliczonego według Komisji opiniodawczej na sumę 12,000 zł. przypomniał sobie o tem, że przed kilku miesiącami czynił starania o otwarcie piekarni.

To też natychmiast zgłosił się do Urzędu Skarbowego, przedstawiając dokumenty i orzeczenia komisji sanitarnej, stwierdzające fakt, że piekarnia przy ul. Rynek Wieluński 23 nie była ani tygodnia czynna.

Tłomaczenia jednakże nie odniosły żadnego skutku. Podatek obrotowy w sumie 300 zł. musi być uiszczony, gdyż termin wniesienia reklamacji już minął.

I cóż na taki fakt, zakrawający na anegdotę, powiedzą nasze władze skarbowe? Fakt to bowiem bijący w oczy, który wymownie stwierdza beznadziejną rygorystykę systemu podatkowego.

Tego rodzaju znaczenie się nad wyrozumiałością płatników podatkowych możliwym jest jedynie w naszym społeczeństwie.

Tylko wspólnym wysiłkiem osiągnie my piękny cel przygotowania młodej i zdrowej generacji do życia i obywatelskiej pracy w odrodzonej Polsce.

Niech więc każdy złoży ofiarę we dług skali swej zamożności!

## Lista maturzystów

### z I i II Gimnazjum Państwowego w Częstochowie.

W ub. tygodniu ukończone zostały egzamina maturalne w I i II Gimnazjum Państwowym.

W I Gimnazjum Państwowym im. Henryka Sienkiewicza matury uzyskali:

1. Bem Konstanty, 2) Boron Edward, 3. Brzeziński Zygmun, 4. Dankowicz Mieczysław, 5. Dębski Marjan, 6. Eger Włodzimierz, 7. Kaluski Stefan, 8. Kaluski Wacław, 9. Kohn Józef, 10. Krupnicki Tadeusz, 11. Kubicki Jan, 12. Lewkowicz Feliks, 13. Meyer Jan, 14. Madenberg Henryk, 15. Musiał Jan, 16. Organa Czesław, 17. Pamuta Stanisław, 18. Parasol Feliks, 19. Rozenowicz Bronisław, 20. Sadowy Zdzisław, 21. Teichner Henryk, 22. Wiśniewski Henryk, 23. Zasepa Antoni, 24. Baczynski Antoni, 25. Ligęza Edward, 26. Zenkiert Rudolf.

W II Państw. Gimm. im. R. Traugutta świadectwa dojrzałości otrzymali:

1. Albrzycht Feliks, 2. Belof Kazimierz, 3. Bienkowski Stanisław, 4. Bohusz Bolesław, 5. Boleski Ryszard, 6. Dobiecki Tadeusz, 7. Dukięwicz Edward, 8. Dwyer Władysław, 9. Hercberg Jan, 10. Jackowski Stefan, 11. Jesionowski Tadeusz, 12. Kassman Henryk, 13. Kuzior Franciszek, 14. Misiak Longin, 15. Musiał Stanisław, 16. Patorski Eugeniusz, 17. Piedos Bronisław, 18. Popiński Stanisław, 19. Slowikowski Stefan, 20. Staniszewski Jerzy, 21. Szejn Tadeusz, 22. Trzebski Tadeusz, 23. Woloszyński Jan, 24. Zagził Stanisław, 25. Zembik Baltazar, 26. Zerykier Jakub.

### Zjazd wychowanków b. szkoły Fabianiego w Radomsku.

Założone w roku 1921 społeczne 8-klasowe Gimnazjum im. Fabianiego w Radomsku w roku bieżącym wydaje pierwszych maturzystów, obchodząc jednocześnie pięćlecie swej działalności.

Z tej okazji zarząd Gimnazjum urządził zjazd wychowanków i uczniów b. szkoły s. p. F. Fabianiego w Radomsku, w dniu 20 czerwca, celem nawiązania serdecznych nici między starym a nowym pokoleniem „Fabianiaków”.

**— Zabawa „Sokoła” w parku 3-go Maja.** Dzisiaj, w niedzielę 13 bm. odbędzie się wielka zabawa ogrodowa w parku 3-go Maja. Początek zabawy o godz. 3 po poł.

Program zabawy wiele urozmaico- ny, koło szczęścia, amerykańska loteria, pocztka, confetti itd. itd. Ogromne zainteresowanie wzbudza nader śmiały wzlot balonem i karkołomna jazda.

Jak widać, program zabawy jest na- der interesujący i bardzo ciekawy. To

też chętnych i żadnych zabawy nie zabraknie!

**— Wystawa prac uczenia w Szkole Zawodowej żeńskiej.** Od poniedziałku do wtorku w Szkole Zawodowej żeńskiej (III Aleja 58) odbędzie się wystawa prac uczenia, którą zwiędzać można od 10 ej rano do 7-jej wieczorem.

**— Zebranie kwartalne occhu reżników.** Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 3 po poł. w sali Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowego odbędzie się zebranie kwartalne occhu reżników.

**— Walki francuskie na boisku „Victoria”.** Staraniem zarządu Klubu „Victoria” odbędzie się w niedzielę dnia 18 b. m. na boisku „Victoria” przy ul. Krakowskiej 21, o godz. 4-ej po poł. popis ciężkoatletyczny fenomenalnego siłacza najmłodszego polskiego króla żelaza, członka KOS „Victoria” p. A. Rupprechta, który wykonuje wiele zadziwiających produkcji ciężkoatletycznych— następnie odbędzie się pod kierunkiem p. A. Rupprechta walki francuskie 4 par, mianowicie: Ulkowski Czesław przeciw żydowskemu zapasnikowi Owieczko, Gładysz Stefan przeciw Cieslikowi Pawłowi, Podlaski Kazimierz — Hromiński Feliks, Kaczmarzy Antoni — Morton odznaczony w kraju i zagranicą medalami.

W czasie zawodów przegrywać będzie orkiestra „Częstochowianki”.

**— Kurs walut.** W dniu 12 bm. oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar—9 zł. 98 gr., frank francuski—29 zł. 23 gr. za 100, frank szwajcarski—193 zł. 51 gr. za 100.

**— Ciekawy odczyt o ostatnich wypadkach politycznych** Zapowiadany na dzisiejszą niedzielę w sali Straży Ogniowej odczyt p. t. „Co dalej?”, który wygłosi znany prelegent p. Jan A. Łapicki, wywołał zrozumiałe zainteresowanie.

Aktualny odczyt omawiać będzie: Ustrój polityczny Polski. Partyjniactwo i protekcyjizm. Zmach na Marszałka Piłsudskiego w Sulejówku, Stanowisko żydów i ich udział w rewolucji. Czemu Marszałek Piłsudski nie ogłosił się dyktatorem? Zdżiczenie obyczajów.

Początek odczytu o godz. 8 m. 15 wiecz.

**— Odczyt o radiotelefonii.** Zapowiadany na dzień 2 maja przez p. Leonarda Błachowicza odczyt o radiotelefonii z szkiecem historycznym, który nie odbył się z powodu niepogody, odbędzie się dziś w niedzielę w Miejskim Muzeum Hygienicznym o godz. 10.40 przed południem.

Osoby zainteresowane korzystają będą z wolnego wstępu na południowo poranek radiotelefonijny, który odbędzie się o godz. 11.40 przed południem.

**Wojowniczy Mendel rzucił się na poliojanta, a Zelda z Reginą mu pomagali.**

Dnia 11 bm. spisany został protokół na Mendla Szlamkowicza zamieszkałego przy ul. Warszawskiej 62 za stawienie czynnego oporu funkcjonariuszowi policji na ul. Warszawskiej przy wykonywaniu czynności służbowych.

W związku z powyższem zajęciem został spisany protokół na Zeldę Węksler i Reginę Szlingbaum, zam. przy ul. Warszawskiej 41 za to, że usiłovali odbić aresztowanego Mendla Szlamkowicza i przeszkadzali w czynnościach służbowych. Protokoły przesłano p. Prokuratorowi.

**— Niefortunny skok z wagonu kolejowego.** Michałik Stanisław, lat 16, zamieszkały ul. Mała 18, udał się z kolegami na wycieczkę kolejową. — Na stacji Rudniki, wyskakując z wagonu, wpadł pod koła pociągu, które mu obcięły prawą stopę.

Poszwankowanego odwieziono do szpitala Panny Marii.

**— Omal że nie przebieł posterunkowego... widelcami!** — Dnia 10 bm. spisany został protokół na Łukasza Madejskiego (Parkitka 8) za to, że podczas wykonywania służby funkcjonariusza policji stawiał mu opór czynny. Madejski w chwili aresztowania chciał ugodzić posterunkowego dużym widelcem, jednak zamach ten został udaremniony. Madejskiego aresztowano.

**— Okradzenie sklepu w III Alei.** Nocy wczorajszej za pomocą wyłomu w murze zakradli się złodzieje do owocarni p. Karwowskiego w III Alei Nr. 65. Sklep został doszczętnie ogo-

### Nie zapominajmy o obowiązku

**Przypomnam nam dzisiaj o tem kwestorni na Kolonje letnie.**

Jak już donosiliśmy, w dniu dzisiejszym odbędzie się uliczna kwesta na Kolonje letnie dla uczącej się młodzieży.

Komitet kolonji letnich, wysyłający rok rocznie liczne zastępy młodzieży do obozów letnich na okres wakacji, zwraca się do społeczeństwa miejscowego o jak najwydatniejszą pomoc materialną. A nie wątpliwy, że społeczeństwo nasze pomocy tej nie odmówi.

Piękny i humanitarny cel, streszczający się w apelu: „Słońca! powie trza dla naszych wątych latorośli!” — będzie skutecznym bodźcem do pomocy rozspoczętej akcji Komitetu kolonji letnich.

